

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w Kutnie w sprawie o sygn. akt I C 427/14 z powództwa (...) Związku (...) w Ż. przeciwko Z. N. o odszkodowanie w kwocie 2.574,35 zł w punkcie 1. oddalił powództwo, w punkcie 2. zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok został przez powoda zaskarżony apelacją w całości. Apelujący zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 65 ust.1 pkt 1 i 2, art. 66 i art. 67 ust.1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych poprzez ich niezastosowanie w przedmiotowej sprawie, m.in. na okoliczność członkostwa pozwanej w powodowym stowarzyszeniu ogrodowym;

b) §41 pkt 1 Regulaminu ROD w zw. z §15 Statutu (...) poprzez ich niewłaściwe zastosowanie;

c) §15 pkt 1 i 5, §42 pkt 1 i §43 pkt 1 i 2 Statutu (...) poprzez ich niezastosowanie;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

a) art. 233 §1 k.p.c. regulującego zasadę swobodnej oceny dowodów zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez zastosowanie przez Sąd I instancji dowolnej oceny dowodów;

b) art. 328 k.p.c. poprzez:

- niewyjaśnienie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dlaczego Sąd I instancji dał wiarę pozwanej, która oświadczyła, że nie zapoznano jej z dokumentacją dotyczącą przepisów obowiązujących u powoda, podczas gdy przyjęła na siebie obowiązki i odpowiedzialność jako skarbnik zarządu i wykazała ich znajomość w sprzeciwie od nakazu zapłaty powołując się na te przepisy i miejsce publikacji, a nie dał wiary członkom zarządu, którzy zeznali, m.in. na okoliczność, że pozwana od 27 marca 2010 r. była skarbnikiem zarządu, podpisała 9 kwietnia 2010 r. oświadczenie o znajomość i przepisów kasowych oraz odpowiedzialności za powierzoną gotówkę, a 7 maja 2010 r. otrzymała szczegółowy zakres obowiązków, z czego wynika, że przepisy, których znajomość neguje, były jej znane lub przy dołożeniu należytej staranności powinny być znane, jak każdemu członkowi (...), a szczególnie członkowi organu (...),

- niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy mających wpływ na treść zaskarżonego wyroku;

- sprzeczność poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że pozwana nie ponosi odpowiedzialności kontraktowej ani deliktowej za powierzoną jej gotówkę.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów apelujący wnosił o zmianę punktu 1. zaskarżonego wyroku poprzez zobowiązanie pozwanej do zapłaty na rzecz powoda kwoty 2.574,35 zł z ustawowymi odsetkami od 1 października 2013 r. do dnia zapłaty, a także o zmianę punktu 2. tego wyroku w zakresie kosztów procesu oraz o nieobciążanie skarżącego kosztami sądowymi z tytułu wniesionej apelacji, wskazując na ustawowe zwolnienie powoda z tych kosztów na podstawie art. 102 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w brzmieniu nadanym art. 62 ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz.U. 2014 r., poz. 40), ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Na wstępie wskazać należy, że ustalenia Sądu Rejonowego zostały poczynione w oparciu o właściwie zebrany oraz oceniony materiał dowodowy, wobec czego Sąd II instancji uznał je za prawidłowe, czyniąc podstawą własnego rozstrzygnięcia.

Niezasadnym okazał się zarzut naruszenia art. 328 k.p.c., jako że uzasadnienie kwestionowanego wyroku zawiera wszystkie niezbędne elementy konstrukcyjne, a mianowicie: ustalenie faktów uznanych przez Sąd I instancji za udowodnione z ich przywołaniem, ocenę dowodów, na których się oparł i przyczyny zakwestionowania innych dowodów, a także wyjaśnienie podstawy prawnej wraz z przytoczeniem przepisów i ich wykładni. Należy podkreślić, że w judykaturze przyjmuje się jednolicie, iż z natury rzeczy sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia nie ma wpływu na wynik sprawy, albowiem uzasadnienie wyraża jedynie motywację wcześniejszego rozstrzygnięcia. Ponadto zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (wyrok SA w Łodzi z 6.12.2013 r., I ACa 764/13, LEX 1416125). Dodatkowo odnosząc się do argumentacji skarżącego, który podnosił, że Sąd Rejonowy nie wyjaśnił dlaczego dał wiarę zeznaniom pozwanej, należy podkreślić, że w pisemnym uzasadnieniu Sąd I instancji zobowiązany był podać „przyczyny, dla których innym dowodom sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej” (art. 328 § 2 k.p.c.). Sędzia nie ma natomiast obowiązku - w świetle uregulowania przyjętego w art. 328 § 2 k.p.c. - wyjaśnienia, dlaczego określonym dowodom dał wiarę.

Analiza uzasadnienia skarżonego wyroku wskazuje na to, że Sąd Rejonowy – wbrew twierdzeniom apelującego - wyjaśnił w sposób staranny motywację, które zaważyły na tym, że zgromadzony materiał dowodowy nie dawał podstaw, by można było przyjąć, że skarżący udowodnił, iż pozwana została zapoznana z dokumentacją dotyczącą przepisów obowiązujących u powoda. Lektura uzasadnienia wskazuje w szczególności na to, że Sąd skonfrontował zeznania złożone przez obie strony, a także ocenił ich wartość dowodową uwzględniając treść złożonych do akt dokumentów. Należy podkreślić, że zarówno sama konstrukcja uzasadnienia skarżonego wyroku, jak i jego poszczególne obszary spełniają wszelkie wymogi określone w art. 328 § 2 k.p.c. i bez trudu pozwalają na weryfikację oraz ocenę zarówno ustaleń faktycznych, mocy dowodowej, jak i wywodów prawnych poczynionych przez tenże Sąd.

Odnosząc się do pozostałej argumentacji apelanta wypada też wskazać, że art. 328 § 2 k.p.c. nie stanowi właściwej płaszczyzny do krytyki trafności przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych, ani ich oceny prawnej (por. wyrok SN z 20.02.2008 r., II CSK 449/07, Lex 442515). Brak akceptacji poglądów Sądu I instancji, czy ich krytyczna ocena nie jest argumentem uzasadniającym zarzut naruszenia omawianego przepisu. Z tych względów zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. okazał bezzasadny, przez co nie mógł odnieść przez apelującego zamierzonego skutku.

Zdaniem Sądu II instancji także zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. okazał się chybiony. W istocie kluczowym problemem w niniejszej sprawie było należyte udowodnienie przez stronę powodową tego, że pozwana powinna ponieść odpowiedzialność kontraktową (art. 471 k.c.) za nienależyte wykonania umowy o dzieło o obsługę kasową. Należy podkreślić, że art. 233 § 1 k.p.c. uprawnia Sąd do oceny wiarygodności mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Uprawnienie to nie oznacza dowolności w ocenie, albowiem dokonując takiej oceny Sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, ani doświadczenia życiowego. Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 k.p.c. przez Sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez Sąd wszechstronnego rozważania sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez Sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże Sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Jak wspomniano swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego – stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez Sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, albowiem pamiętać należy o tym, iż Sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Podobna wykładnia art. 233 § 1 k.p.c. była

przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok SN 27.09.2002 r. II CKN 817/00; wyrok SN z 16.04.2002 r. V CKN 1446/00; wyrok SN z 14.03.2002 r. IV CKN 859/00 i inne).

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się zarzucanego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Odnosząc się do argumentów przytoczonych w apelacji, w pierwszej kolejności należy podkreślić, że pozwana Z. N. w relacjach z powodem - (...) Związkiem (...) w Ż., występowała w dwóch odmiennych rolach, z których każda łączyła się z odrębnym zakresem obowiązków. Z jednej strony pozwana pełniła w Zarządzie u powoda funkcję skarbnika, z drugiej zaś łączyły ją z apelującym umowy o dzieło zawierane na okres miesiąca, w ramach których była zobowiązana przyjmować wpłaty od członków ROD (...) w Ż. oraz sporządzać raport miesięczny. Kwestią kluczową dla możliwości przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej było zaś to, czy Z. N. w sposób należyty wywiązywała się ze swoich obowiązków wynikających z umowy o dzieło. Powód opierał jednak swoje żądanie na twierdzeniu, że pozwana nieprawidłowo realizowała procedury dotyczące pogotowia kasowego, przechowując poza rachunkiem bankowym kwotę przekraczającą 1000 zł, przez co przyczyniła się w ten sposób do zwiększenia szkody, której doznał powód, ponieważ w wyniku włamania zamiast maksymalnie 1000 zł została skradziona kwota 5125,70 zł.

Tymczasem, zdaniem Sądu Okręgowego, analiza zgromadzonego materiału dowodowego wskazuje na to, że Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że strona powodowa nie wykazała, ani tego w jaki sposób pozwana powinna prowadzić obsługę kasową, ani tego jak powinna przeprowadzać rozliczenia i regulować zobowiązania, ani też w jaki sposób winna była przekazywać zebrane środki na rachunek bankowy, skoro kolejne podpisywane przez strony umowy o dzieło w ogóle nie zawierały takich ustaleń. Poza tym ani na podstawie przedłożonego przez stronę powodową oświadczenia pozwanej z 9 kwietnia 2010r., ani też na podstawie zeznań strony powodowej nie można ustalić, do przestrzegania jakich konkretnie obowiązujących u powoda przepisów w zakresie prowadzenia operacji kasowych zobowiązała się faktycznie pozwana, ani też naruszenie przez pozwaną, których konkretnie z tych przepisów doprowadziło w rezultacie do powstania szkody.

Ocena taka jest tym bardziej uprawniona, skoro strona powodowa nie złożyła dokumentów, na które się powoływała, a w szczególności zawartej w Biuletynie nr 12/2006 uchwały nr 120/2006 Prezydium Krajowej Rady (...), z której miało wynikać, że pogotowie kasowe nie mogło przekraczać 1000 zł.

Rację ma również Sąd Rejonowy wskazując na to, że statut stowarzyszenia i podejmowane przez stowarzyszenie uchwały nie stanowią powszechnie obowiązujących przepisów prawa i należy je traktować jako czynność prawną – umowę, która wiąże członków stowarzyszenia. Co więcej, lektura akt wskazuje na to, że powód akceptował już wcześniej praktykę trzymania w kasie gotówki przekraczającej kwotę 1.000 zł, albowiem pozwana obejmując obowiązki po swojej poprzedniczce zastała taką właśnie sytuację, a ponadto pomimo, że każdy miesięczny raport kasowy był przez pozwaną przedkładany Prezesowi Zarządu oraz księgowej, to jednak żadna z tych osób nigdy nie zwróciła pozwanej uwagi na to, że wykonuje w nienależyty sposób powierzone jej obowiązki, naruszając procedurę w zakresie stanu pogotowia kasowego. Trafnie też Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na to, że przecież ustalone godziny pracy pozwanej uniemożliwiały jej odnoszenie na bieżąco zebranych pieniędzy do banku.

Wobec braku dowodów, z których wynikałoby, że faktycznie pozwana została zaznajomiona z obowiązującą u powoda procedurą w zakresie gospodarki finansowej w kasie, przy uwzględnieniu, że powód tolerował praktykę przekraczania kwoty 1000 zł w kasie, nie tylko przez pozwaną, ale i przez jej poprzedniczkę, a nadto mając na uwadze, że pozwana nie miała możliwości odnoszenia na bieżąco do banku gotówki, gdy w kasie została przekroczona kwota 1000 zł, także Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że powód nie udowodnił przesłanek warunkujących odpowiedzialność kontraktową pozwanej z tytułu nienależyte wykonanej umowy o dzieło w postaci zawinionego działania bądź zaniechania.

W tym stanie rzeczy pozostałe zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia art. 65 ust.1 pkt 1 i 2, art. 66 i art. 67 ust.1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych, §41 pkt 1 Regulaminu ROD w zw. z §15 Statutu (...), §15 pkt 1 i 5, §42 pkt 1 i §43 pkt 1 i 2 Statutu (...) tracą na znaczeniu w kontekście wyżej zaprezentowanej oceny prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Decydujący wpływ na negatywne dla powoda rozstrzygnięcie ma

bowiem bezzasadność podniesionych przez niego zarzutów apelacyjnych dotyczących nieudowodnienia przez niego odpowiedzialności kontraktowej pozwanej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd II instancji na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.